

Uwagi wstępne

Projekt o nazwie „Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego” (dalej: NFJP) realizowany był od połowy roku 2014 do połowy roku 2020 dzięki wsparciu finansowemu udzielonemu w formie grantu przyznanego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach rządowego konkursu Narodowy Program Rozwoju Humanistyki. W stosownej umowie, zawartej między Ministerstwem a Uniwersytetem Warszawskim jako jednostką naukową prowadzącą ów grant, znajduje się informacja o podtytule projektu: „Fotodokumentacja słownictwa XX w.”.

Ogólnie, w celach marketingu naukowego przedsięwzięcie było już przedstawiane w kilku niewielkich publikacjach (por. Wawrzyńczyk, Wierchoń 2016; Wawrzyńczyk 2017; Wawrzyńczyk, Wierchoń 2017). Ma ono charakter unikatowy, jego celem była konstrukcja największego w dziejach leksykografii języka polskiego zbioru danych – poświadczeń cytatowych (głównie zdaniowych, nierzadko wielozdaniowych) dla około 250 000 haseł słownikowych, z jednego tylko stulecia, poświadczeń jednostek ujmowanych jako obiekty leksykograficzne zgodnie z kilkunastowieczną tradycją, której istotnym składnikiem, jednym z fundamentów, jest 11-tomowy *Słownik języka polskiego*, opracowany przez zespół pod kierunkiem Witolda Doroszewskiego (por. Doroszewski 1958–1969). Słownik ten, dziś traktowany powszechnie jako dzieło klasyczne, kapitalne, liczy około 125 000 haseł.

Po sześciu latach pracy nad NFJP nadszedł czas na pewne etapowe podsumowanie naszych wysiłków i zarazem nakreślenie nowych zadań, nowych perspektyw, by uzyskane dotychczas wyniki można było implementować owocnie (i równocześnie autokrytycznie) w przyszłości.

Pryncypialną nowość w opracowaniu naszego ćwierćmilionowego zbioru haseł polszczyzny XX wieku stanowi forma podawcza: poświadczenia cytatowe prezentowane w NFJP, a umieszczone w najdostępniejszej bibliotece świata, czyli w internecie (na stronie: www.nfjp.pl). To nie ręcznie ekscerpowane wyimki z tekstów źródłowych, lecz fotocyfry, gwarantujące absolutną zgodność wyimka z jego źródłem drukowanym (ewentualnie, zupełnie wyjątkowo – rękopiśmiennym). Brak tej zgodności był i nadal bywa – w nowych słownikach, nietworzonych z zastosowaniem techniki fotoekscerpji –

przyczyną najrozmaitszych licznych błędów, zniekształceń, w tym powoływania do życia, wprowadzania do obiegu fikcyjnych bytów leksykograficznych, które w anglosaskiej literaturze krytycznej określa się mianem *ghost words* (por. w odniesieniu do opracowania: Doroszewski 1958–1969 pracę Wawrzyńczyk 2010 i Wawrzyńczyk 2016).

Zasada doboru haseł z ustalonego zbioru tekstów źródłowych do hasłownika NFJP – w jego części dwudziestowiecznej – jest elementarnie prosta: trafić do niego powinna każda jednostka nieobecna w dziele Władysława Kokowskiego, pierwszym polskim słowniku ortograficznym XX wieku (Kokowski 1903). W efekcie na podstawie kryterialnej bazy Władysława Kokowskiego sprzed niemal 120 lat powstała baza leksykalna o znacznej objętości, wykraczająca bardzo mocno, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym, poza którykolwiek słownik ogólny (czy to tak zwane narodowe, czy inne zasłużone dzieła) języka polskiego.

Cel projektu

Uzyskana baza ma – dzięki nadzwyczaj poważnej liczbie innowacyjnych w formie poświadczeń fotocyatowych – określone znaczenie dla badań nad zasobem i rozwojem słownictwa polszczyzny XX wieku. Każdy ekscerpt jest dokładnie zlokalizowany, to znaczy podaje się nazwę dokumentu, z którego pochodzi. Jednocześnie, obligatoryjnie, ekscerpty zostały dokładnie scharakteryzowane pod względem chronologicznym, czyli odnotowuje się datę roczną ich wystąpienia w tekście.

Zaznaczyć należy, że dla pierwszej połowy XX wieku, w tym dla szczególnie doniosłego w aspekcie dziejo- i kulturotwórczym dwudziestolecia międzywojennego, rejestry leksyki są nader skąpe i ograniczają się do systematycznych ekscerpji realizowanych przez zaledwie kilku badaczy, konstruktorów NFJP właśnie. Początki rejestracji regularnych sięgają epoki przedfotocyatograficznej, wyznaczają je dwie prace: Wawrzyńczyk 1987 i Wawrzyńczyk 1989. Skokowe zwielokrotnienie danych dwudziestowiecznych otwiera możliwość różnych zastosowań, prowadzenia badań morfologicznych, badań w zakresie kontaktów międzyjęzykowych na poziomie leksykalnym, badań w zakresie frazeologii (w najszerszym rozumieniu tego dziś już nieostrego terminu), analiz stylometrycznych itp.

Podstawa metodologiczna

W zakresie idei inicjującej masową ekscerpję słownictwa XX wieku najwięcej wazą prace dokumentacyjne Jana Wawrzyńczyka (por. Bibliografia), które zaczęły się pojawiać regularnie od końca lat 80. XX wieku. Istota tych prac polega na sięgnięciu do materiałów tekstowych, które (1) nigdy wcześniej nie były ekscerpowane pod kątem leksykograficznym bądź (2) ekscerpowane, wybierane do ekscerpji były, ale wrywkowo, bez jakiegokolwiek planu, niesystematycznie.

Z kolei ramowa podstawa metodologiczna dla prac fotodokumentacyjnych przejęta zostaje z opracowań Piotra Wierzchoń, zwłaszcza z monografii: Wierzchoń 2008a. Realizacja tak szerokiego zadania nie byłaby możliwa bez wyboru odpowiedniej, niezbędnej tu teorii optymalizacyjnej w systemie zadaniowo-zasobowym (por. np. Węglarz 1981). System ten sprowadza się do jednoznacznego wyszczególnienia zasobów, zadań oraz czasu, w którym zadania te muszą zostać wykonane. Szczegółowe rozwiązania pozwalające na realizację tego przedsięwzięcia opracowane zostały wspólnie przez Łukasza Borchmanna i P. Wierzchoń.

Dotychczasowy dorobek ekscerpcyjny dla XX wieku

Odpowiednie dane szczegółowe zawiera Bibliografia umieszczona na s. 44–49 niniejszego tomu. Prezentuje ona zarówno prace okresu przedfotocytatograficznego dziejów leksykografii, jak i późniejsze, oparte na metodologii i technikach fotokorpusowych. Ze względu na znaczny przyrost publikacji z zakresu fotoleksykografii od 2008 roku można już mówić o narodzinach lingwistyki fotokorpusowej. Chcielibyśmy podkreślić, że jednym z czynników determinujących narodziny i szybki rozwój fotoleksykografii były osiągnięcia (i potknięcia, niekiedy bardzo przykre¹, którym w ostatecznym rozrachunku przypisujemy wartość pozytywną) naszych poprzedników zajmujących się leksyką polską XX wieku; szczegóły bibliograficzne por. w: Wawrzyńczyk 1993; Wawrzyńczyk 1999; Wawrzyńczyk 2011.

Znaczenie nowych prac leksykograficznych

Przy radykalnie zakrojonej ekscerpcji ze źródeł tekstowych, które do dziś przez badaczy nie były jeszcze brane pod uwagę – z różnych powodów: i subiektywnych (niewystarczające kompetencje źródłoznawcze), i obiektywnych (brak dostępu do części zasobów bibliotecznych) – poznanie polszczyzny XX wieku jest obecnie możliwe na znacznie pełniejszą skalę. Mówić należy o tak wielkiej już kumulacji zupełnie nowych danych, że to poznanie na poziomie leksykalnym, derywacyjnym, w parametrach morfologicznych, ortograficznych, stylistycznych, frekwencyjnych, geograficznych itp. implikować będzie głęboką rewizję wielu dotychczasowych poglądów na język polski, także oczywiście w aspekcie diachronicznym, dynamicznym.

Zarazem uwzględnienie w stopniu dotychczas niespotykanym w ekscerptologii polonistyczno-językoznawczej źródeł prasowych i wprowadzenie do obiegu informacyjnego, nie tylko zresztą w kręgach lingwistycznych, dziesiątków, a wkrótce i setek, tysięcy **wycinków prasowych** – nierzadko dłuższych, całoakapitowych – oznacza znaczącą kumulację danych o charakterze pozalingwistycznym, encyklopedycznym,

¹ Z obszaru źródłoznawstwa tekstologicznego, krytyki wydań tekstów i ich doboru do ekscerpcji.

odnoszących się do bogactwa nie tylko słów, ale też rzeczy oraz pojęć. NFJP uzyskuje przez to także określony wymiar czysto praktyczny, społeczny, ogólnokulturowy.

Struktura NFJP

Została zaprojektowana rozwojowo, dane pochodzące z okresu 1901–2000, które są efektem prac zaplanowanych w umowie o grant, stanowią tylko jeden segment konstrukcji naszego fotokorpusu. NFJP obejmuje poza tym okresy 1773–1800, 1801–1900 i 2001–2100. Tymczasem w odpowiednich miejscach strony internetowej udostępniamy z tych lat jedynie nieliczne, przypadkowe fotocyty; poważna rozbudowa tych segmentów to sprawa kilku najbliższych lat.

Kwestia komponentów latentnych² informacji leksykograficznej w NFJP

Zagadnienie dotyczy danych, których znalezienia nie umożliwiałaby użytkownikom siatka haseł naszego³ fotokorpusu.

Grantodawca zaakceptował naszą propozycję struktury hasłownika. Ponieważ cały projekt jest dynamiczny, jego założenia będą modyfikowane i wzbogacane. Skoro pierwszy etap budowy fotokorpusu musiał zostać ograniczony chronologicznie do jednego stulecia, nie mógł, co zrozumiałe, obejmować zbyt wielu zadań cząstkowych. Siatka haseł obecnie jest pod względem formalnym pokrewna siatce haseł słownika Doroszewskiego, ale będzie ewoluować tak, aby występowały w niej wyrażenia hasłowe graficznie bardziej złożone, zawierające spacje wewnętrzne (por. Wawrzyńczyk 2020a). Będzie to modyfikacja, wprowadzająca komplikującą pracę nad NFJP, ale sprawi ona, że użytkownicy słownika uzyskają dostęp do informacji obecnie, w materiałach dokumentacyjnych stulecia 1901–2000, ukrytej wewnątrz poszczególnych artykułów hasłowych (w fotocytatach). Informacja ta jest znacznie przecież bogatsza, niż można by sądzić na podstawie samych wyrażen hasłowych, to jest nagłówków odpowiednich artykułów. Odnosi się to zwłaszcza do tych artykułów, w których fotocyty są obszerniejsze – im więcej graform w danym cytacie, tym więcej dostarcza on informacji językowej i pozajęzykowej.

² Przymiotnik znany z prac biologicznych i psychologicznych, przenosimy go na teren leksykografii ze względu na jego wyrazistość znaczeniową i onomazjologiczną poręczność; por. Małek, Wawrzyńczyk 2010a.

³ Kwestia owych komponentów jest poniekąd uniwersalna, dotyczy każdego większego zbioru danych leksykograficznych; por. m.in. Wawrzyńczyk 1995. Im większy słownik, tym większe prawdopodobieństwo występowania w nim informacji niejawniej w ilościach tak dużych, że pojawia się zjawisko kompensacji leksykograficznej, które bezwzględnie powinno zostać wyzyskane w celu wzbogacenia danych (por. Wawrzyńczyk 2016a; Wawrzyńczyk 2016b).

Czego nie ujawnia „goły” hasłownik NFJP? Pytanie jest zasadnicze. Pomijając oczywisty fakt niewystępowania⁴ w nim haseł odnotowanych przez W. Kokowskiego (Kokowski 1903), zacznijmy od podstawowego w leksykologii podziału słownictwa na pospolite i własne.

Zgodnie z praktyką twórców fundamentalnego słownika Doroszewskiego NFJP ogranicza się na poziomie hasłownikograficznym zasadniczo do nazw apelatywnych, nie uwzględnia haseł onomastycznych – nazw własnych, osobowych, geograficznych i pozostałych kategorii onimicznych, choć jednocześnie owe kategorie leksyki są w obu tych słownikach reprezentowane **bardzo szeroko**, tyle że w cytatach. Na liście tego rodzaju jednostek, haseł potencjalnych w NFJP, znalazłyby się tysiące nazw (rodzimych i obcych, z najróżniejszych języków, przejętych do polszczyzny w transkrypcji, po takiej czy innej adaptacji graficznej): **Ania, Baśka, Beatrycze, Bononia, Byron, Czechow, Dantyszek, Dworanowski, Frania, Giuliano, Hanuszkiewicz, Jim, Julian, Kopernik, Korynt, Lwów, Malczewski, Malwinka, Mania, Padwa, Palermo, Płatówna, Preis, Przeździecki, Randon, Rzesza Niemiecka, Sołżenicyn, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Szwajcaria, Tadzio, Teoś, USA, Wały Hetmańskie, Wisła** itp. Grafoznaki te, niewidoczne w siatce haseł, odzwierciedlają dzięki słowu rzeczywistość, świat realny, pozajęzykowy z całym jego bogactwem, zróżnicowaniem, wielowarstwowością, a także historią – przez pryzmat języka polskiego. Podzbiór danych onomastycznych NFJP jest stosownie do tego tak bogaty, że obejmuje praktycznie niemal wszystkie gatunki onimów, nazewnictwa medialnego, muzycznego, nie wyłączając między innymi kosmicznego. Oto kilka tylko przykładów: **Biblioteka Narodowa, Biuro Studiów Osadniczo-Przedsiedleńczych, Celestia, Domek trzech dziewcząt, MChAT, Rada Naukowa dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych, Safeguard, Sojuz-19**.

W przyszłości, w kolejnych etapach rozbudowy NFJP, wymienione wyżej hasła ukryte pojawią się w jego hasłowniku na równi z hasłami apelatywnymi wraz z odpowiednimi fotocytatami dokumentacyjnymi, już znanymi użytkownikom. Takie powtarzanie fotomateriałów NFJP, służące jego użytkownikom, nie jest oczywiście skazą korpusu⁵.

Przejdźmy teraz w taksonomicznym przeglądzie komponentów latentnych zasobów NFJP do centralnej kwestii informacji o charakterze lingwistycznym, kwestii jednostek syntaktycznie złożonych, niejednowyrazowych, z koniecznym zastrzeżeniem, że nie odnosi się ona do złożzeń ze składnikiem zwrotnym **się** (jak **bać się**).

Rzecz dotyczy takich jednostek języka w rozumieniu Andrzeja Bogusławskiego (por. Bogusławski 1988), które na poziomie graficznym zawierają co najmniej jedną spację wewnętrzną. Jest to materiał odnoszony tradycyjnie do frazeologii, w słowniku

⁴ Jak np. przymiotnik **rzeczownikowy**, wyraz udokumentowany fotocytatowo w NFJP pod **nierekursywny**. Dane zawarte w NFJP, ale niedostępne w nim bezpośrednio „z winy Kokowskiego” to również bardzo cenny materiał dokumentacyjny, ze względu na formę (fotoświadcstwa) niezbędny w procesie opracowywania historii leksyki dwudziestowiecza. Do kompletnego obrazu tej historii droga jeszcze daleka.

⁵ Naśladujemy w tym względzie słownik Doroszewskiego, w którym kilkakrotne wykorzystanie tego samego cytatu (niekiedy z modyfikacjami, kupiurami) jest zjawiskiem nierzadkim.

Doroszewskiego podobnie jak i w NFJP praktycznie niemożliwy (z zupełnie marginalnymi statystycznie wyjątkami) do odszukania na poziomie hasłownikowym. U Doroszewskiego frazeologia została wyodrębniona graficznie w niektórych tylko artykułach hasłowych, w sumie jest jej niezbyt dużo, dzieło to w żadnym razie nie może zastąpić słownika frazeologicznego. W NFJP hasłownik również nie ujawnia związków zwyczajowo nazywanych frazeologicznymi. Ustalanie ich „kryjówek” to skomplikowane i czasochłonne zadanie. Zajmiemy się nim po roku 2020, trzeba będzie skontrolować wszystkie fotocyfry pod kątem obecności w nich jednostek języka z co najmniej jedną spacją wewnętrzną. Na dziś zlokalizowaliśmy – jako hasła potencjalne – około 20 000 grafowyrażeń tego rodzaju. Nie jest to liczba ostateczna, szacujemy, że lista kompletna NFJP ze stulecia 1901–2000 może zawierać co najmniej 100 000 „niejednowyrazowców”⁶.

Przykłady informacji nieodzwierciedlonej w hasłowniku NFJP

Przede wszystkim – odróżniamy dane zawarte w internetowym NFJP (pod adresem: www.nfjp.pl) od danych zawartych w zasobach **niejawnych** NFJP, danych gromadzonych w ogromnym e-magazynie z materiałami roboczymi, który jest jednocześnie czymś w rodzaju wielkiej⁷ hali produkcyjnej; z niej gotowe już produkty trafiają do sieciowego NFJP.

⁶ Tę liczbę można zestawić z dwiema następującymi wielkościami: (1) znane, cenne opracowanie Stanisława Bąby i Jarosława Liberka (*Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, wyd. 1, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002) liczy ok. 4000 artykułów hasłowych i 15 000 cytatów (transkrybowanych, czyli wypisanych ręcznie, co powoduje, że ich zgodność z oryginałem nie jest, nie może być stuprocentowa!); (2) przygotowywane do druku wznowione, po gruntownych zmianach, cennego *Wielkiego słownika frazeologicznego języka polskiego* Piotra Müldnera-Nieckiego (Warszawa: Świat Książki, 2003) ma zawierać ok. 38 000 artykułów-gniazd i 210 000 jednostek, z cytatami, również wypisanymi ręcznie z tekstów źródłowych; tę informację kwantytatywną otrzymaliśmy od samego Autora dnia 3 VII 2020 r. Przywołane liczby nie są oczywiście porównywalne wprost, niemniej pokazują wyraźnie, jak wiele nowego dzieje się w „wielkoskalowej” leksykografii języka polskiego.

⁷ Przymiotniki *ogromny*, *wielki* nie są tu nadużyciem. Jeśli ktoś kliknie w sieciowym NFJP np. na hasło **hotel** czy **hotelowy**, to znajdzie tam tylko po jednym fotocyfry, tymczasem w zasobach niejawnych NFJP takich fotopoświadczeń na owe wyrazy mamy dziesiątki. W wypadku wielu innych hasel odnotowanych w sieciowym NFJP fotopoświadczeń zmagazynowanych, niedostępnych użytkownikom, są setki, a niekiedy wręcz nie setki, lecz setki tysięcy, a nawet miliony (tak!) fotocyfry. To dowód naszej mocy badawczej. Epoka „bigdatowa” w leksykografii języka polskiego została otwarta (por. Witas 2020). Zapewne potrzebny jest jeszcze jakiś czas, by wiedza o tym otwarciu się upowszechniła. Tak zwane zapóźnienie informacyjne w polskiej lingwistyce jest faktem. Już od 2014 r. zaczęły się regularnie ukazywać publikacje na temat NFJP. Trzy lata później wydano drukiem w Krakowie, nakładem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, specjalne informatorium o elektronicznych zasobach językowych dla polonistów (Pałka, Kwaśnicka-Janowicz 2017), w którym brak najmniejszej nawet wzmianki o NFJP. Raczej nie sposób rozstrzygnąć, czy w opisanym zdarzeniu chodziło o ignorancję bibliograficzną autorek (i recenzentów wydawniczych oczywiście), czy też o działanie zamierzone: dezinformację, manipulację przez przemilczenie. Czy warto zresztą rozstrzygać? Można w danym kontekście wspomnieć także o zjawisku językoznawczej amnezji, które podniósł Jerzy Bańcerowski (Bańcerowski 2020: 33).

Poniższy zestaw prezentuje i hasła obecne, i hasła nieobecne w fotokorpusie, z odsłaniami do innych haseł obecnych w NFJP. Został przygotowany, by zademonstrować skalę zjawisk i ich niesłychaną różnorodność – pod względem formalnym, morfologicznym, składniowym, semantycznym, pragmatycznym, a także etymologicznym.

Jest to oczywiście jedynie wybór – seria zarówno jednostek bez spacji wewnętrznej, jak i jednostek ze spacją wewnętrzną⁸. Zwracamy uwagę użytkownikom NFJP na jego jednostki z następujących szczegółowych powodów: a) by wskazać inny fotocytat, z innego tekstu, z innego roku (życie wyrazów!); b) wskazać inny jeszcze cytat jako cytat pod względem semantycznym i składniowym wyrazistszy⁹; c) wskazać cytat poświadczający istnienie wahań w pisowni, jej nieustabilizowania.

Adria → łóżka
 Agrygent → falaryzm
 AK → roboto-godzina
 akcik donacyjny → akcik
 akt donacyjny → akt
 akt graniczny → akcik
 akt ziemski → akcik
 aktor prowincjonalny → pensjonacik
 aktyw partyjny → aktyw
 Aleje Jerozolimskie → wrotkarski
 Alfredowa → atencyjka
 alkohol etylowy → neoheksan
 Alkoran → szrot
 Amerykańskie Towarzystwo Językowe babelizm
 amplituda drgań → wyważarka
 analiza paninterlingwologiczna → babelizm
 Ancona → przeciwwzgórze
 Andaluzja → cuadrillero
 Anglja → zarobić; zastolny
 aparat fotograficzny → chrzęstnąć
 aparat kardiograficzny → kardiogram
 aparat małoobrazkowy → jednowziernikowy
 aparat mikrofilmowy → jednowziernikowy
 aparat państwowy → politolog
 aparat partyjny → politolog
 aparat podsłuchowy → mikroznak
 Archipelag Malajski → kariota

⁸ W tym przeciwstawieniu nie są oczywiście brane pod uwagę wyrażenia z *się*, któremu towarzyszy obligatoryjnie spacja w prepozycji (por. **bać się**).

⁹ Albo, by tak rzec, zgrabniejszy. Preferencja wyrazistości stosowana była przez twórców słownika Doroszewskiego.

arcydzięgiel litwor → fenkuł
 arena międzynarodowa → antynaród
 Argentyńczyk → szpila
 Armia Krajowa → współzwycięski
 artyficyalista interlingwistyczny babelizm
 asercja kontrafaktowa → niefaktowy
 Askenazy → przeciwturecki
 atmosfera ziemska → pływotwórczy
 atom centralny → ligandowy
 atom ligandowy → ligandowy
 automat muzyczny → FONIKA
 automatyczne przetwarzanie danych jednowziernikowy
 ba, ... → cukierkowato
 Babilonia → półcykl
 badacz naukowy → niekopanie
 Ballady i romanse → ludycznie
 bałucki → pobytowiec
 bariera językowa → babelizm
 bariera leksykalna → babelizm
 bariera leksykalna interdyscyplinarna babelizm
 bariera leksykalna międzyjęzykowa babelizm
 bariera leksykalna wewnątrzjęzykowa babelizm
 bariera logiczna → babelizm
 bariera pozaleksykalna → babelizm
 bariera pronuncjacyjna → babelizm
 bariera psychologiczna → babelizm
 bariera semantyczna → babelizm
 barwy kraju → florecistka
 Beatrycze → cudność
 bełkot informacyjny → babelizm
 Beskid Śląski → jednozdaniowy
 Bessera → kacykowy
 bestia apokaliptyczna → antynapoleonizm
 bezpieczeństwo zbiorowe → hecarstwo
 bęben próżniowy → próżniówka
 Biblioteka Boya → kilkusettomowy
 biedrzeniec anyż → fenkuł
 bieg terenowy → alertowy
 Białoruskaja Narodnaja Samopomoszcz probolszewicko
coś bije w oczy → geometryczność
coś bije komuś z twarzy → wieścić
 bitum naturalny → chemopak

bitum pirogeniczny → chemopak
Biuro Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych → PUR
biuro wywiadowcze → wywiadowczy
bladoliliowy → cukrowo
błona komórkowa → protoplast
błona pierwotna → protoplast
błona wtórna → protoplast
błona zarodkowa → seroza
błona żołądkowa → wywarzać
Bobrowski → CUP
Breźniew → półboski
broderie anglaise → ciemnowłosa
broń masowej zagłady → antybroń
broń palna → wyrzutnik
budownictwo wodne → niechemik
być w wielkiej cenie → kanarzyca
cal kwadratowy → księgowstręt
campingowy → combi
Carskie Sioło → prarosyjski
Cassino → przeciwwzgórze
Castellone → przeciwwzgórze
cecha nieodłączna → współrozmówca
cegła kominowa → kominówka
Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa → krezotol
Centralne Stowarzyszenie Pasigrafii → babelizm
Centralny Komitet Wykonawczy → antypepesowski
cerkiew prawosławna → istnieć
Chabówka → siernik
chcieć na stronę → wyrażonko
Chiny → półcykl
*coś*₁ chodzi pod rączkę z *czymś*₂ → niemrok
Chopin → wirtuozyjny
chorał gregoriański → polifonicznie
choroba umysłowa → psychopatia
Chrystus → przezczysty
ciało krystaliczne → aryl; metaldehyd
ciało zmysłowe → zwłczenie
ciche szczęście → wyzbyć się
cisnąć *jakimś* wzrokiem → kirys
ciśnienie statyczne → podsysanie
cogito → monadycznie
cokół lądowy → batialny

Conrad → conradologia
Continental → sztokhowski
corral → okólnik-corral
..., co się mówi? → poślinić
ktos co się zowie → mariażowy
cóż to ma do rzeczy → fizykus
cwancygier → krajcarowy
cykl rozwojowy → służnia
czarna jagoda → szczawik
czasem ..., a czasem ... → pracuś
czasopismo abstraktowe → babelizm
Czechow → wodewilowość
czek bankowy → jednowziernikowy
Częstochowa → zaskomlić
człon określający → kohiponim
człon określany → kohiponim
człon prymarny → poprzedzać
człon sekundarny → poprzedzać
człowiek myślący → neostoik
czynu stal → deforma
czysty nonsens → kiczowato
dach czterospadowy → teak
Daleki Wschód → aukuba
Dariusz → szmatruz
Dar Pomorza → radiooficer
degradacja języka → babelizm
demokracja ludowa → titowski
dentystyka zachowawcza → profetyka
Derecki → sino-stalowy
deska okapowa → baldach
deska przyokapowa → baldach
do rąk własnych *czyichś* → deforma
dochód narodowy → doinwestować
dojść do wniosku, że ... → praantyczny
doktryna Eisenhowera → proegipski
Dorn → półbut
doskonalić się w *czymś* → wyzyw
doznać uczucia *czegoś* → ciapka
drabinka przyścienna → batut
drabinka sznurowa → batut
drapacz nieba → dolarowy
droga morska → plaża